

SFINKS

W Pałacu Wilanowskim w Sypialni Królowej wysoko pod sufitem przysiadły dziwne stwory. Ciało przypomina lwa, ale głowa i tors należą do kobiety. Ładnej, starannie uczesanej i zdobnej w biżuterię damy. Wiele osób ma trudność z odgadnięciem, kim są te stwory.

A Państwo już wiecie? To sfinksy – potwory opisane w mitologii.

Sfinksy często kojarzymy z ich egipskim przedstawieniem – figura lwa z ludzką, najczęściej męską głową. W Egipcie sfinksy opisywano jako strażników świątyń czy grobów królewskich. Największym i najsłynniejszym przedstawieniem tego mitologicznego stworzenia jest Wielki Sfinks z Gizy: wyrzeźbiony i wybudowany z ogromnego bloku skalnego olbrzymi leżący lew z twarzą faraona Chefrena.

Przedstawienie sfinksa w pałacu wilanowskim odnosi się do mitologii greckiej. Opisany w niej sfinks to potwór rodzaju żeńskiego, często przedstawiany z głową i piersiami kobiety, ciałem lwa, skrzydłami orła i węzowym ogonem zakończonym gadzim łbem. Sfinks wilanowski wydaje się jednak dużo sympatyczniejszy i bardziej elegancki.

Zgodnie z mitologią Sfinks chronił dostępu do Teb i każdemu, kto chciał się udać do tego miasta zadawał pytanie, którego nauczył się od muz: „Co to za stworzenie, które rano chodzi na czterech nogach, w południe na dwóch, a wieczorem na trzech?”. Każdego, kto nie potrafił odpowiedzieć na pytanie, Sfinks zrzucił ze skały. Zagadkę udało się rozwiązać Edypowi. Odpowiedź brzmiała: „To człowiek. Rano, czyli w dzieciństwie dziecko raczkuje, stąd cztery nogi. Gdy urośnie, staje na dwóch nogach. A na starość, czyli wieczorem, podpira się laską, jakby mu trzecia noga przybyła“. Gdy Edyp rozwiązał zagadkę, Sfinks sam rzucił się w przepaść ze skały i Teby zostały uwolnione od potwora.

Możemy też spotkać się z drugą zagadką Sfinksa: „Kim są dwie siostry? Jedna rodzi drugą, a ta, rodzi tę pierwszą“. Odpowiedzią było: dzień i noc. W języku greckim oba słowa są rodzaju żeńskiego, stąd mowa o dwóch siostrach.

No dobrze, ale co to wszystko ma wspólnego z Królową? I dlaczego sfinksy zdobiją Sypialnię Królowej?

Po pierwsze czuwają nad spokojnym snem Królowej – to trochę jak te sfinksy egipskie, pilnujące świątyń.

A po drugie symbolizują cechy Marii Kazimierzy: mądrość, wiedzę, inteligencję, przenikliwość umysłu i harmonijną jedność ciała i ducha.

Sfinksy odnoszą się do jeszcze jednej ważnej cechy – skrytości i umiejętności utrzymania tajemnicy. Tak samo jak niedostępna była dla wszystkich zagadka Sfinksa, tak samo sprawy królewskie muszą być otoczone tajemnicą. Królowę odwiedzali w jej Sypialni liczni goście. Jeśli dzielono się tajemnicami albo ustalano sprawy wagi państwowej, to umiejętność zachowania tajemnicy stawała się kwestią bardzo ważną.

Tekst: Joanna Kacperczyk